



# Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

# 05

listopada

sobota

18:00

Oratorium Marianum

## Powrót do przeszłości

**Christian Danowicz** – dyrygent, skrzypce

**Guy Touvron** – trąbka

**NFM Leopoldinum** – Orkiestra Kameralna

Program:

**Wolfgang Amadeus Mozart** (1765–1791) *Divertimento D-dur KV 136* [15']

I Allegro

II Andante

III Presto

**Johann Nepomuk Hummel** (1778–1837) *Koncert Es-dur na trąbkę i smyczki* [18']

I Allegro con spirito

II Andante

III Rondo: Allegro

\*\*\*

**Karol Szymanowski** (1882–1937) *Taniec z baletu Harnasie* (transkrypcja na skrzypce solo i smyczki – Ch. Danowicz) [6']

*II Kwartet smyczkowy op. 56* (aranż. R. Tognetti) [19']

I Moderato, dolce e tranquillo

II Vivace, scherzando

III Lento

**Alessandro Marcello** (1673–1747) *Koncert d-moll na trąbkę i smyczki* [10']

I Andante e spiccato

II Adagio

III Presto



W.A. Mozart



K. Szymanowski

---

## Omówienie

Piotr Matwiejczuk

Wczesne kwartety smyczkowe Mozarta to utwory pełne wdzięku, ale typowo rozrywkowe, na pograniczu divertimenta i kwartetu „salonowego”. Trzy dziełka powstały w 1772 r., po powrocie kompozytora z drugiej podróży po Italii, choć noszą nazwę „divertimenta”, nie mają typowej dla tego rodzaju utworów budowy. Jak zauważył Alfred Einstein, „divertimento powinno mieć dwa menuety, a w tych trzech dziełach w ogóle nie ma menuetów. Są to kompozycje trzyczęściowe [...]. Są po prostu symfoniami na same instrumenty smyczkowe, bez obojów i rogów”. Einstein sugeruje również, że Mozart napisał je „na zapas”, na ostatnią podróż do Włoch – gdyby zamówiono tam u niego symfonię, wystarczyłoby dopisać partie instrumentów dętych. W *Kwartecie D-dur* KV 136, który usłyszymy dziś w opracowaniu na orkiestrę smyczkową, szczególnie przykuwa uwagę otwierające *Allegro* z wirtuozowską partią skrzypcową. Druga część, *Andante*, przepiękna jest gracją włoskiego stylu.

W swojej debiutanckiej powieści *Ulubiona gra* Leonard Cohen ustami bohatera stwierdza, że mosiądz wygląda tak, jak powinno wyglądać złoto. Lśniący stop miedzi i cynku od setek lat jest bezcennym budulcem instrumentów dętych. Nie tylko z powodu jego królewskiego blasku grający na mosiężnych trąbach muzycy od wieków wynosili się ponad innych instrumentalistów. John Eliot Gardiner tak pisał o czasach Johanna Sebastiana Bacha: „Włączenie członków *Stadt-pfeifer* [trębaczki miejskich] do zespołu złożonego z młodych uczniów Bacha nie było proste: jak wszyscy grający na instrumentach dętych przed nimi i po nich, kierowali się oni odmiennymi zasadami niż pozostali muzycy, pracując według odrębnych reguł i podążając ścieżkami swych tajemnych praktyk”. Trudno się dziwić: aż do czasów klasycyzmu gra na trąbce naturalnej była wyjątkowo trudna technicznie, a zarazem bardzo efektowna – kompozytorzy baroku chętnie używali trąbek grających w popularnym wówczas stylu clarin,

by nadać swoim utworom odświętność i królewski blask. W 1801 r. Anton Wieldiger skonstruował trąbkę z klapami (na wzór klarnetu) utatwiającymi grę i pozwalającymi na wydobycie szerszej skali dźwięków. Temu właśnie innowatorowi, trębaczowi i wirtuozowi zostały zadedykowane najstynniejsze koncerty trąbkowe epoki: *Koncert Es-dur* Josepha Haydna oraz *Koncert E-dur* (częściej wykonywany jednak w tonacji Es-dur) Johanna Nepomuka Hummła.

Skomponowany w 1803 r., a wykonany po raz pierwszy w dzień Nowego Roku 1804 utwór był pierwszym dziełem Hummła jako następcy Haydna na stanowisku kapelmistrza na dworze księcia Mikołaja II Esterházy'ego. *Koncert* Hummła wykorzystuje walory zmodernizowanego instrumentu w jeszcze większym stopniu niż ten napisany przez Haydna, a brzmienie trąbki dodatkowo wyróżnia się poprzez zawężenie obsady orkiestrowej. Otwierająca część ma formę klasycznego allegro sonatowego – trąbka powtarza wprowadzony przez orkiestrę pierwszy temat, otrzymuje jednak oryginalny temat drugi. Kolejną część, *Andante*, utrzymaną w tonacji a-moll, przepięknie operowa śpiewność. (Słychać tu motyw do złudzenia przypominający refren pieśni *My, Pierwsza Brygada*.) Zamykające utwór wirtuozowskie *Rondo* pozwala trębaczowi na ukazanie pełnego spektrum możliwości – własnych płuc oraz złocistego instrumentu.

Najstynniejszym koncertem obojowym pozostaje barokowe dzieło Alessandra Marcella. Można jednak pokusić się o stwierdzenie, że utwór ten zyskuje jeszcze w wersji na trąbkę. Barwa triumfalnego zazwyczaj instrumentu brzmi w tonacji minorowej wyjątkowo przejmująco. Utwór doczekał się licznych aranżacji i przeróbek: do najstynniejszych należy ta dokonana przez Johanna Sebastiana Bacha, który zastąpił obój instrumentem klawiszowym i stworzył *Koncert d-moll* BWV 974. Autorstwo koncertu obojowego przez wiele lat przypisywano bratu Alessandra, Benedettowi, również kompozytorowi i mężowi kompozytorki Rosanny Scalfi Marcella. Obaj bracia wywodzili

---

się z zamożnej weneckiej rodziny pochodzącej od dożów. Koncert obojowy bliższy jest stylistycznie dziełom Albiniego niż Vivaldiego, z całą pewnością jednak jest bardzo wenecki w brzmieniu. Słynny amerykański oboista rosyjskiego pochodzenia, Eugene Izotov, darzy dzieło głębokim uczuciem: „Mimo że wiele utworów z epoki Marcella należało do muzyki sakralnej, ten koncert taki nie jest – jest bardzo ludzki, opowiada o nas. Czuję, że jest w nim zawarta głęboko humanistyczna, przejmująca historia, niemająca w sobie nic boskiego czy nawet królewskiego. Choć powstał wieki temu, jest bliski naszemu życiu. To jedno z tych ikonicznych dzieł, które mają moc porwania nas w inną przestrzeń”.

Podobną mocą obdarzone są dzieła Karola Szymanowskiego. O ile jego *I Kwartet smyczkowy* zapowiada jedynie „folklorystyczny” okres twórczości kompozytora, o tyle późniejszy o dekadę *II Kwartet* op. 56 przeniknięty jest niemal w całości nawiązaniem do folkloru góralskiego. Tak samo trzyczęściowy, z allegrem sonatowym w części pierwszej, nie tylko korzysta z ogólnych cech muzyki podhalańskiej, ale w środkowym ustępie wręcz cytuje fragmenty pieśni, wykorzystanych również w *Harnasiach* (*Hej, idem w las, piórko mi się migoce* i *Pocies chłopcy, chłopcy, pocies zbijać*), zaś w finale – nutę zbójnicką. Finał ma formę niezwykle kunsztownej, czterogłosowej, podwójnej fugi. Wyjątkowość *Kwartetu* polega, według słów Teresy Chylińskiej, na syntezie „techniki polifonicznej wypracowanej przede wszystkim w pierwszym okresie twórczości, »neopresjionistycznego« języka z lat wojny i elementów zaczerpniętych z muzyki ludowej”. Szymanowski zgłosił utwór do prestiżowego konkursu w Filadelfii, w którym – jak pisał w jednym z listów – „nagrody są tak duże (5000, 3000, 2000 \$), że wszyscy Strawińscy, Ravelowie etc. coś tam przyszła”. Stało się tak w istocie. Zwyciężyli ex aequo Béla Bartók i Alfredo Casella, co jednak w niczym nie umniejsza rangi *II Kwartetu*, który stał się jednym z ważniejszych utworów w historii kameralistyki XX w.

## **Christian Danowicz**

Urodził się w Buenos Aires. Jest absolwentem Konserwatorium Muzycznego w Tuluzie w klasie G. Colliarda oraz UMFC w Warszawie u J. i K. Jakowiczów. Ponadto ukończył studia licencjackie w klasie dyrygentury symfoniczno-operowej u A. Wita i T. Bugaja. W 2014 r. uzyskał stopień doktora. Jest laureatem III nagrody w Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym im. T. Wrońskiego w Warszawie, w którym został też wyróżniony nagrodą specjalną dla najciekawszej indywidualności artystycznej konkursu oraz dla najlepszego studenta. Jest koncertmistrzem NFM Leopoldinum – Orkiestry Kameralnej, z którą regularnie występuje jako solista i dyrygent. Jako członek NFM Tria Smyczkowego Leopoldinum uzyskał roczne stypendium na naukę w Escuela Superior de Música Reina Sofía w Madrycie w klasie kameralistyki G. Pichlera. W 2016 r. został laureatem Nagrody Radia Wrocław Kultura „Emocje”.

## **Guy Touvron**

Artysta występuje na całym świecie – jak dotąd dał ok. 3500 koncertów. Koncertuje z prestiżowymi orkiestrami, do których należą m.in. Orkiestra Mozarteum w Salzburgu, Orkiestra Teatro alla Scala w Mediolanie, Orkiestra Oweronii, jak również rozmaite zespoły symfoniczne: Orchestre National de Lyon, Orchestre National du Capitole de Toulouse, Orkiestra Gwardii Republikańskiej w Paryżu, Filharmonia w Dreźnie. Występuje w najważniejszych salach koncertowych świata: Berliner Philharmonie, La Scala w Mediolanie, Salle Pleyel w Paryżu, Royal Albert Hall w Londynie, Wiener Musikverein. Guy Touvron współpracował takimi dyrygentami, jak Y. Menuhin, S. Baudo, S. Cambreling, J.-C. Casadesus, E. Krivine, M. Plasson, C. Scimone. Artysta wykonuje szeroki repertuar od muzyki baroku po twórczość współczesną (zadedykowano mu 25 utworów muzyki nowej). Prowadzi szeroką działalność nagraniową oraz dydaktyczną. Jest profesorem Konserwatorium w Paryżu (CNR). Właśnie opublikował biografię M. André: *Maurice André, une trompette pour la renommée*, wydaną przez Editions du Rocher.

## **PEŁNE BIOGRAMY ARTYSTÓW:**

[www.nfm.wroclaw.pl/repertuar/biogramy](http://www.nfm.wroclaw.pl/repertuar/biogramy)



Guy Touvron, fot. archiwum artysty

Organizator:



NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia, współprowadzona przez:



Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego

Partner:



Sponsor złoty:

